

BOLESŁAW WOSZCZYŃSKI

STOSUNKI POLSKO-RUMUŃSKIE 1919 - 1939 W ŚWIETLE  
AKT CENTRALNEGO ARCHIWUM WOJSKOWEGO

Korzystając z ankiet wypełnianych przez badaczy w Centralnym Archiwum Wojskowym można stwierdzić, że problemy stosunków polsko-rumuńskich okresu międzywojennego nie były przedmiotem głębokich studiów. Zdarzają się pojedyncze wypadki, że ktoś poszukiwał źródeł związanych z tym zagadnieniem. Jeśli tak było, to uwaga koncentrowała się np. na sprawach dotyczących jedynie unifikacji uzbrojenia. A przecież nie to tylko stanowiło treść stosunkowo aktywnych kontaktów odpowiednich instytucji wojskowych polskich i rumuńskich. W okresie międzywojennym już od początków II Rzeczypospolitej zarówno władze polityczne, jak i wojskowe starały się dość blisko współdziałać z odpowiednimi czynnikami południowego sąsiada. Znalazło to swoje odbicie w aktach wytworzonych przez poszczególne instytucje, chociaż niewiele z materiałów archiwalnych dotyczących tego zagadnienia zachowało się.

W okresie II wojny światowej źródła wojskowe, jak i pozostałe archiwalia zostały poważnie przerzedzone. Okupant dokonał wielkich zniszczeń<sup>1</sup>. Akta wojskowe interesowały go ze zrozumiałych powodów. Również i sprawy rumuńskie nie były mu obce. Przenoszono i przewożono cenniejsze materiały z jednego archiwum do drugiego: z Warszawy do Oliwy, z Oliwy do Poczdamu<sup>2</sup>. W tym ostatnim znalazły się zgromadzone przez okupanta w zasadzie najcenniejsze akta polskich władz wojskowych. Zgromadzono tam również wszelkie materiały związane z dwustronnymi porozumieniami politycznymi

<sup>1</sup> Por.: *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych (1939 - 1944)*. t. I - III.

<sup>2</sup> Dzieje akt wojskowych okresu międzywojennego omawia L. Lewandowicz w artykule: *Organizacja i działalność Centralnego Archiwum Wojskowego*, „Archeion” nr XXXI, 1959. Ponadto o losach tych akt wspomina H. Batoński na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego” 1964, nr 3, s. 361 - 362, oraz Z. Wieliczka we wstępie do pracy pt. *Powiat witkowski w okresie rewolucji niemieckiej 1918 - 1919*, Kurytyba 1964, s. VI - VII.

i wojskowymi. Właśnie tego rodzaju akt nie odzyskano już po wojnie. Prawdopodobnie przepadły bezpowrotnie. Być może, zdążył je zniszczyć okupant lub też uległy zagładzie w czasie samych działań wojennych. Dlatego też wartość ma każde zachowane źródło, chociażby najmniejsze. Zainteresowany sięgnie do wszelkich materiałów związanych z tym zagadnieniem.

W CAW znalazły się przede wszystkim źródła związane z problematyką wojskową. Zachowały się one głównie w zespołach: Sztab Generalny — później Główny (najwięcej w Oddziale I i II), Naczelne Dowództwo WP (1919 - 1920), czy jako pojedyncze akta wytworzone przez kancelarie lokalnych władz wojskowych (etapowych i okręgowych) oraz w dziale Kolekcji.

\*

Uwagę badacza można skierować na problematykę związaną z kontaktami polsko-rumuńskimi już od 1919 r. Wspomnieć więc należy o konwencjach i umowach wojskowych. Przede wszystkim dotyczy to Pokucia w 1919 r. Ta mała kraina leżąca w woj. stanisławowskim nad Prutem, między Czarnohorą i Bukowiną a Dniestrem, była kiedyś obszarem spornym pomiędzy Polską a Mołdawią. Problem uregulowany został na korzyść Polski po zwycięstwie pod Obertynem (22 VIII 1531)<sup>3</sup>.

W latach 1918 - 1919 na obszarze tym znalazły się wojska rumuńskie. Już od początku 1919 r. przystąpiono do uregulowania tego problemu; w tym też celu powołano odpowiednią komisję mieszaną. Chodziło o ostateczne przekazanie tych terenów Polsce. W Centralnym Archiwum Wojskowym odnalezione zostały fragmentaryczne źródła dotyczące tych spraw. W zespole akt Dowództwa Okręgu Etapowego Kołomyja oraz Dowództwa Powiatu Etapowego Pokucie znajdują się odpowiednie materiały. Na uwagę zasługuje tu obszerny meldunek o przygotowaniach do objęcia Pokucia przez oddziały WP oraz szczegółowa informacja o stanie liczbowym i składzie osobowym jednostek, które miały realizować odpowiednie zamierzenia władz wojskowych<sup>4</sup>. Cennym źródłem jest umowa dotycząca zmian dyslokacyjnych oddziałów rumuńskich i WP w czasie ewakuacji Pokucia, którą podpisano we Lwowie dnia 31 VII 1919 r. Całokształt spraw związanych z tą problematyką omawia końcowe sprawozdanie Dowództwa Okręgu Etapowego Kołomyja. Poruszono w nim: wydarzenia zachodzące na terenie Pokucia od chwili jego objęcia przez WP (sierpień 1919 r.), organizację i stan wojsk na tym terenie, pacyfikację terenu oraz dość szczegółowo nastroje wśród ludności. Właśnie ten ostatni fragment sprawozdania zaliczyć należy do najbardziej interesujących<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Szczegółowo o tym problemie w *Encyklopedii Wojskowej*, t. VI, Warszawa 1937, s. 518.

<sup>4</sup> Sprawozdania i meldunki władz etapowych, CAW, Dowództwo Okręgu Etapowego Kołomyja, t. 3.

<sup>5</sup> CAW, Dowództwo Powiatu Etapowego Pokucie, t. 1.

Na przełomie lat 1919 - 1920, a więc w okresie nasilających się działań bojowych na wschodzie, polskie władze wojskowe prowadziły szczególnie intensywne rozmowy z odpowiednimi czynnikami rumuńskimi. Pod koniec 1919 i na początku 1920 r. uwaga ich koncentrowała się na przygotowaniu odpowiedniego gruntu do podpisania umowy politycznej i wojskowej polsko-rumuńskiej. W zbiorach CAW nie znajduje się ostateczny tekst porozumienia. Można jednak zorientować się o treści tego dokumentu w oparciu o zachowane w dziale Kolekcji tzw. „Wytyczne dla konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej”. Opracowane w marcu 1920 r. przez Oddział III Naczelnego Dowództwa wskazówki dla czynników wojskowych, uczestniczących w rozmowach dwustronnych, sprawy te precyzowały następująco: 1. konwencję wojskową należy uważać za część konwencji politycznej (w uwagach uzasadniono, że dla interesów wojskowych państwa jest korzystne uznanie przez Polskę przynależności do Rumunii Besarabii i Bukowiny w zamian za uznanie przez Rumunię przynależności do Polski Galicji Wschodniej); 2. powiadomić Rumunię o formowaniu na terenie Polski oddziałów ukraińskich; 3. z uwagi na nie wyjaśnioną sytuację na wschodzie Europy konwencja wojskowa może nosić charakter przejściowy, przy uwzględnieniu trwającej wojny z Rosją Radziecką. Wytyczne omawiały wspólne działania w wypadku restytucji Ukrainy. Ustalały też linię wpływów wojennych oraz możliwości użycia sił po obu stronach w chwili ofensywy. W zakończeniu wytycznych znalazło się stwierdzenie, że oba państwa uważają za nader ważne dla wzajemnego dobra porozumienie się co do przyszłej wspólnej obrony od wschodu. Należy utrzymać tę zasadę również w stosunku do wszystkich państw powstałych po rozpadnięciu się Rosji, a przez nową Rosję zagrożonych. Ze względu na trwające działania wojenne, które utrudniały realizację wszystkich postanowień, wskazano, aby poczynić na razie wstępne kroki celem uzgodnienia dalszego postępowania<sup>6</sup>.

W myśl omówionych wytycznych opracowany został przez naczelne władze wojskowe szkic konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej, która między innymi stanowiła, że: 1. „Państwo polskie i rumuńskie w myśl wspólnych interesów państwowych i wspólnych dążeń celem obrony swego bytu niepodległego od zakusów mocarstw obcych, a głównie Rosji, przystępują do związku wojskowego ...”; 2. konwencja ma charakter obronny; 3. zobowiązanie ma trwać aż do chwili zlikwidowania wojny i zawarcia pokoju. W projekcie tym była mowa o poparciu dążeń Ukrainy<sup>7</sup>, sposobie prowadzenia działań, organizacji łączności, wywiadu, układaniu wspólnych postulatów wobec Ententy,

<sup>6</sup> Wytyczne dla konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej z dnia 4 marca 1920 r. CAW, Kolekcje (Teki Laudańskiego), 440. 12.4, k. 203 - 205.

<sup>7</sup> Chodzi tu o tzw. Ukraińską Republikę Ludową, na czele której stanął Szymon Petlura.

porozumieniu się co do przyszłej obrony od wschodu i rozbudowy kolei Lwów—Stanisławów—Czerniowce<sup>8</sup>.

Jak wiadomo, już po zawieszeniu działań bojowych na wschodzie, a przed podpisaniem traktatu pokojowego, dnia 3 III 1921 r. zawarta została z Rumunią tzw. Konwencja o przymierzu odpornym, skierowana przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Ważna na lat pięć, mogła być ciągle odnawiana. Ostatnie jej odnowienie miało miejsce w 1936 r. z ważnością do dnia 26 marca 1941 r.<sup>9</sup>

\*

Kolejny problem, który znalazł swoje odbicie w aktach CAW przechowywanych przede wszystkim w zespołach: Oddział I i III Sztabu Głównego oraz Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej — to współpraca międzysztabowa. W tej grupie archiwaliów na uwagę zasługuje raport attaché wojskowego w Bukareszcie do Oddziału II z kwietnia 1921 r. informujący o przeprowadzonych z odpowiednimi władzami rumuńskimi rozmowach w sprawie bliższej współpracy militarnej. Jak z jego treści wynika, poruszono wówczas między innymi zagadnienia dotyczące wspólnego opracowania planów operacyjnych<sup>10</sup>. Do omawianych w kwietniu 1921 r. spraw powrócono ponownie w marcu 1924 r. W CAW znajduje się raport polityczny posła Wielowieyskiego informujący o rozmowach, jakie zostały przeprowadzone z królem i premierem Rumunii w sprawie ścisłej współpracy sztabów wojskowych, mającej na celu stworzenie wspólnej obrony przeciwko Rosji<sup>11</sup>.

Należy podkreślić, że w aktach dotyczących problemu polsko-rumuńskiego istnieje kilkuletnia luka. Dopiero w 1929 r. pojawiają się ponownie źródła związane z omawianym zagadnieniem. Prawdopodobnie spowodowane to zostało wspomnianym już zaginięciem dużej ilości akt w czasie wojny. Odtąd dwustronne rozmowy sztabowe badacz może śledzić aż do 1939 r. Nie są to pełne materiały, niemniej jednak pozwalają zorientować się, przynajmniej ogólnie, w ówczesnej działalności organów wojskowych stron zainteresowanych.

Na uwagę zasługują referaty Oddziału I opracowane specjalnie dla szefa Sztabu Głównego, często zawierające informacje dotyczące sytuacji materiałowo-technicznej i możliwości wojennych partnerów. Do ciekawych źródeł zaliczyć należy raporty attaché wojskowego kierowane poprzez Oddział II na adres szefa Sztabu Głównego, informujące przede wszystkim o przygotowaniach do rozmów międzysztabowych; niekiedy omawiane w nich były sto-

<sup>8</sup> Tekst projektu konwencji: CAW, Kolekcje, 440. 12. 5, s. 131 - 133.

<sup>9</sup> *Polские Силы Зброjne w drugiej wojnie światowej*, t. I, cz. 1, Londyn 1951, s. 106.

<sup>10</sup> CAW, Sztab Główny, Oddział III, t. 46.

<sup>11</sup> Raport polityczny z 20 marca 1924 r. CAW, Sztab Główny, Oddział I — Szef,

sunki wśród wojskowych władz rumuńskich<sup>12</sup>. W aktach Oddziału I znajduje się wyciąg z protokołu rozmowy międzysztabowej polsko-rumuńskiej z 1937 r. w sprawie utrzymywania ścisłej wzajemnej łączności pomiędzy stronami zainteresowanymi. Na uwagę zasługuje ponadto specjalny wykaz — zestawienie problemów, które należało omówić w czasie posiedzenia międzysztabowej konferencji polsko-rumuńskiej w 1937 r. Założenia tego posiedzenia sprowadzały się do następujących zagadnień:

- omówienie współpracy materiałowej (wymiana surowców i przedmiotów zaopatrzenia wojennego);
- unifikacja uzbrojenia i sprzętu;
- współpraca przemysłu wojennego obu państw;
- tranzyt z Morza Czarnego i Salonik: rumuński przez Polskę i z Polski; polskie parowozy dla tranzytu z Morza Czarnego i Salonik;
- tranzyt lotniczy (zapewnienie współpracy lotnictwa komunikacyjnego polskiego i rumuńskiego dla celów tranzytu południowego na wypadek wojny)<sup>13</sup>.

Z dalszych materiałów wynika, że było wiele życzeń, których jednak realizacja nie przebiegała pomyślnie. W jednym z referatów opracowanych przez Oddział I stwierdza się, że nie rozstrzygnięto wówczas ostatecznie spraw dotyczących tranzytu kolejowego. Również i tranzyt lotniczy natrafiał na opory. Rozwój współpracy z Rumunią na odcinku lotniczym utrudniony był między innymi z tego powodu, że kraj ten miał duże „aspiracje do organizowania własnych szlaków lotniczych”<sup>14</sup>.

Jako wynik organizowanych konferencji międzysztabowych polsko-rumuńskich stworzony został organ mieszany, który miał zająć się studiami dotyczącymi problemu unifikacji materiału wojennego obu armii. Początki podjęcia tych spraw sięgają 1930 r., kiedy to powołano Polsko-Rumuńską Komisję Unifikacji Materiału Wojennego. Szczegółowe informacje dotyczące wyników pracy tego organu zawierają akta wytworzone przez Oddział I Sztabu Głównego. Tam też znajduje się interesujący raport, sporządzony w 1932 r., omawiający dotychczasowe wyniki obrad komisji. W okresie tym, jak wynika z akt, uzgodnione zostały między innymi następujące sprawy: unifikacji armaty polowej, produkcji stali do pocisków, sprzętu optycznego i częściowo sprzętu inżynierskiego. Inne akta informują o pracach zmierzających do przeprowadzenia unifikacji artylerii ciężkiej i najcięższej oraz sprzętu przeciwgazowego. Sprawy te poruszają ponadto raporty Oddziału I oraz spr-

<sup>12</sup> Tego typu materiały zgromadzone są przede wszystkim w zespole akt Oddziału I — Kancelaria, t. 72.

<sup>13</sup> Zestawienie problemów do omówienia na konferencji międzysztabowej. CAW, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (SeKOR), t. 34 i 39.

<sup>14</sup> Tamże.

wozdania sporządzone przez członków działającej komisji<sup>15</sup>. Zachowało się też wiele korespondencji i referatów omawiających program wymiany broni z Rumunią. Z notatki informacyjnej dowiadujemy się, że ustalone zostały zasady dostarczenia Rumunii dział 40 mm. Przy okazji zaznaczono, iż Rumunia pragnie kupić je po to, aby później u siebie produkować. Dlatego też — sugeruje szef Oddziału I Sztabu Głównego — nie należy tak usilnie forsować sprawy dostaw tych dział<sup>16</sup>.

Na uwagę badacza zasługuje też bardzo interesujące źródło związane z problemem unifikacji. Chodzi tu o uwagi gen. L. A. Rayskiego, dowódcy lotnictwa, a dotyczące produkcji sprzętu lotniczego.

W maju 1937 r. stwierdził on, że proponowana przez komisję obu stron unifikacja samolotów liniowych i bombowych jest w najbliższym czasie nie-realna, „gdyż przemysł obu krajów zmierza w różnych kierunkach” (Polska wówczas dążyła do konstrukcji duralowej — samolot liniowy PZL-23, samolot bombowy PZL-37; Rumunia natomiast kupowała we Francji samoloty o konstrukcji mieszanej). Proponowana unifikacja części składowych była również utrudniona ze względu na wyższy poziom rozwoju przemysłu Polski; ponadto w Polsce części składowe samolotów robiono według własnych norm, natomiast lotnictwo rumuńskie czyniło zakupy za granicą, gdzie produkowano je według tam przyjętych norm. Gen. Rayski twierdził, że m. in. z tych względów unifikacja w zakresie lotnictwa nie może rokować nadziei na najbliższe lata. Aby mieć pełny obraz problematyki dotyczącej omawianego zagadnienia, można sięgnąć też do specjalnego raportu attaché wojskowego z tego okresu o stanie sprzętu lotniczego armii rumuńskiej, ocena jego nie wypadła najlepiej<sup>17</sup>.

Problematykę współpracy materiałowo-technicznej porusza inny, 13-stronicowy raport attaché wojskowego, w którym omówiona została dość szczegółowo sytuacja Rumunii pod względem uzbrojenia. Zwraca się w nim uwagę na poważne trudności niekiedy spowodowane przez stronę rumuńską, która „chce współpracować — jak pisze płk Michałowski — ale w niektórych wypadkach postępuje zbyt ospale”. Raport donosił również o czynionych przez wojskowe władze rumuńskie wysiłkach, zmierzających do stworzenia własnego, niezależnego od partnerów przemysłu wojennego<sup>18</sup>.

\*

<sup>15</sup> Akta informujące o działalności Komisji Unifikacyjnej przede wszystkim w zespole Oddziału I — Kancelaria, t. 43 i 72.

<sup>16</sup> Raporty, referaty i korespondencja w sprawie wymiany broni z Rumunią. CAW, Sztab Główny, Oddział I — Szef, t. 9 i 110, oraz Kancelaria, t. 9, 27 i 43.

<sup>17</sup> Uwagi gen. Rayskiego w sprawie unifikacji sprzętu lotniczego z dnia 22 maja 1937 r. CAW, SeKOR, t. 38. Raport attaché wojskowego w zespole Oddziału I — Kancelaria, t. 13.

<sup>18</sup> Tamże, t. 60.

Poza wymienionymi sprawami w poszczególnych zespołach zachowały się pojedyncze akta obrazujące stosunki polsko-rumuńskie na płaszczyźnie ekonomicznej, finansowej i handlowej. Na uwagę badacza zasługuje przechowywany w zespole akt Oddziału I Sztabu Głównego materiał porównawczy budżetów państwowych Polski i Rumunii, ze szczególnym uwzględnieniem wydatków wojskowych. Tam też zachowało się pismo informujące o potrzebie udzielenia Rumunii 1 miliona zł kredytu na poczet zakupu kabla dla wojska. Z ostatnią sprawą związany jest raport informujący o wynikach rozmów przeprowadzonych przez polskie czynniki wojskowe w Ministerstwie Obrony Rumunii w sprawie budowy przez Polskę fabryki kabli. Do spraw finansowych nawiązuje ponadto referat Oddziału I dla szefa Sztabu Głównego, w którym m. in. stwierdzono, że budżet armii rumuńskiej „dostał się ostatnio pod kontrolę komisji finansowej francuskiej, co może mieć ujemne skutki dla pracy Komisji Unifikacyjnej Polsko-Rumuńskiej”. W związku z tą sytuacją proponuje się przyjąć takie formy działania, aby do Rumunii nie był przypadkiem wprowadzony przez innych partnerów sprzęt, który objęty jest unifikacją. Specjalnie chodziło tu o broń piechoty (kb, rkm, ckm) oraz artylerię dywizyjną (75 mm i 100 mm)<sup>19</sup>.

W ramach umów handlowych polskie władze wojskowe niewątpliwie czyniły starania o wzmoczenie wpływów swoich na rozwój przemysłu zbrojeniowego południowego sąsiada. Przede wszystkim w zespole Oddziału I znajduje się badacz akta dotyczące tego zagadnienia. W jednym z referatów Oddział I informował, że Sztab rumuński zamierza zwrócić się do władz polskich z zaproszeniem do złożenia oferty na budowę fabryki prochu, trotylu oraz kb ręcznych i maszynowych. Ponadto władze wojskowe miały zamiar kupić około 50 tys. kb ręcznych. W piśmie do II wiceministra spraw wojskowych szef Sztabu Głównego pisał wprost: „nasza ewentualna penetracja przemysłowa do Rumunii jest z punktu widzenia wojskowego i ekonomicznego bardzo wskazana, zaś uzyskanie zamówień prac PWU przyczyniłoby się do podtrzymania tej ważnej placówki”<sup>20</sup>.

Z innych akt dowiadujemy się, że Polska dostarczała Rumunii środki finansowe i materiałowe na budowę hangarów; czynniki wojskowe przekonały władze państwowe o potrzebie udzielenia pomocy Rumunii przy budowie fabryki zapalników do granatów ręcznych. W CAW zachował się również interesujący referat opracowany przez Oddział I Sztabu Głównego, który omawia całościowo stosunków handlowo-materiałowych na płaszczyźnie potrzeb wojskowych partnera<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> Sprawy finansowe i dotyczące budowy fabryki w zespole akt Oddziału I — Szef, t. 67, oraz Kancelaria, t. 52, 65 i 72.

<sup>20</sup> CAW, Sztab Główny, Oddział I — Kancelaria, t. 60.

<sup>21</sup> Tamże, t. 72 i 132 oraz Oddział I — Szef, t. 29.

W marcu 1939 r. prowadzone były z Rumunią pertraktacje w sprawie zakupu dla Polski oleju gazowego za 500 - 600 tys. zł. Z innego źródła dowiadujemy się, że Polska zobowiązała się dostarczyć Rumunii do dnia 1 listopada 1939 r. 200 sztuk działek 37 mm ppanc. Ponadto, jak wykazują inne akta, fabryka Sanok złożyła ofertę na dostawę do końca 1939 r. 100 tys. masek pgaz.<sup>22</sup> Archiwalia pochodzące z pierwszych miesięcy 1939 r. informują o kontaktach rumuńskich firm handlowych z poszczególnymi przedsiębiorstwami polskimi, które produkowały na potrzeby wojska. Zachowały się również zestawienia sprzętu, który Polska mogła wówczas dodatkowo zaofiarować Rumunii — z realizacją do końca 1940 r. Na uwagę zasługuje tekst porozumienia (kopia) zawartego pomiędzy rządami Polski i Rumunii w sprawie importu do Polski rud manganowych na potrzeby wojskowe<sup>23</sup>. Wśród akt CAW znajduje się opracowane przez władze polskie obszernie zestawienie zapotrzebowania na odpowiednie surowce dla wojska. Sporządzony w 1938 r. wykaz precyzuje szczegółowo, o co należy czynić starania, a równocześnie co można partnerowi oferować. I tak np. w czasie pokoju Polska (władze wojskowe) pragnęła uzyskać od Rumunii rudy manganowe, łom metalowy, rudy cynkowe i ołowiane, miedź rafinowaną, wełnę, kukurydzę i owies. W drodze wymiany Polska mogła oferować: węgiel i koks hutniczy, cynk i półfabrykaty, alkohol etylowy, ołów i półfabrykaty, cement portlandzki i szybkowiązący, celulozę drzewną i wyroby papiernicze wysokiej klasy (papier na mapy)<sup>24</sup>.

Niezależnie od dobrych chęci stosunki handlowe z Rumunią nie układały się najlepiej. Co było tego powodem? Sprawy wyjaśnia zachowany w CAW obszerny materiał informujący o sytuacji gospodarczej Rumunii. Okazuje się, że Rumunia była poważnie zadłużona, co zmuszało ją do czynienia zakupów przede wszystkim u kredytorów. Rumuńska gospodarka odczuwała poważny brak pieniędzy. Jak wykazują archiwalia, w 1938 r. Rumunia miała zamrożone: 1 miliard 200 milionów lei w Niemczech, 800 milionów lei we Włoszech. Sytuacja ta zmuszała ją — czytamy w opracowanym przez Oddział I memoriale — do stałego importu z tych krajów. Dodać należy — importu nie zawsze korzystnego dla gospodarki państwowej<sup>25</sup>.

\*

Obok zagadnień już poruszonych akta zawierają też informacje o sile zbrojnej partnera. Referaty czy też specjalne komunikaty odpowiednich

<sup>22</sup> CAW, Sztab Główny, Oddział I — Wydział mob. mat., t. 12, i wydział org., t. 10.

<sup>23</sup> CAW, SeKOR, t. 48.

<sup>24</sup> Tamże. Na uwagę zasługuje też sporządzony przez władze wojskowe na własne potrzeby wykres porównawczy produkcji surowców i półfabrykatów w Rumunii i Polsce (t. 45) oraz streszczenie sprawozdania o stanie ekonomicznym Rumunii z lipca 1938 r. (t. 13-a).

<sup>25</sup> CAW, SeKOR, t. 13.



władz omawiały wartość bojową armii rumuńskiej. W CAW zachował się raport attaché wojskowego z lutego 1927 r., w którym poruszona została sprawa lotnictwa rumuńskiego, wówczas nie przedstawiającego żadnej wartości. Ze 120 samolotów, które lotnictwo rumuńskie posiadało w 1926 r., zostało już tylko ponad 20 w stanie dobrym. „Te samoloty — czytamy w raporcie — to obecnie wszystko, co Rumunia jako lotnictwo posiada”<sup>26</sup>.

Ciekawym źródłem poznamy, są też, kierowane na adres szefa Sztabu Głównego, sprawozdania attaché wojskowego z manewrów. I tak np. w jednym z nich pisze on, że jesienny sprawdzian roku 1939 siły bojowej Rumunii nie wypadł najlepiej. Wyszukanie artylerii nie stoi na odpowiednim poziomie. Dała się jednak zauważyć poprawa w wyposażeniu wojska, coraz więcej broni panc., lepszy materiał łącznościowy. Jednak nadal wiele pozostawia do życzenia uzbrojenie pojedynczego strzelca. Attaché wojskowy informował ponadto o zmianach w organizacji i dyslokacji naczelnych władz wojskowych oraz całej siły zbrojnej.

W CAW zachowały się również akta informujące o stażach oficerów rumuńskich, odbywanych w polskich szkołach oficerskich<sup>27</sup>. Pojedyncze źródła dotyczą czynionych przygotowań do wizyt dostojników wojskowych w naszym kraju i w Rumunii. Z tej grupy akt wymienić można szczegółowy program pobytu szefa Sztabu Generalnego armii rumuńskiej w Warszawie (grudzień 1936) oraz korespondencję w sprawie mającej nastąpić rewizyty szefa Sztabu Głównego WP w Rumunii (czerwiec 1937).

\*

Każdy, kto zajmuje się problematyką stosunków polsko-rumuńskich, w czasie pobytu w archiwum zapytuje o akta związane z tematem, a wytworzone w okresie kampanii wrześniowej 1939 r. Niestety, odpowiedź jest negatywna. Po wojnie w zasadzie nie z wytworu kancelaryjnego wojskowych władz naczelnych, przebywających na terenie południowego sąsiada po klęsce wrześniowej, nie powróciło do kraju. W CAW znajduje się jedynie pismo ministra spraw wojskowych, gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego, informujące o tym, że zgodnie z rozkazem naczelnego wodza i rządu polskiego w dniu 17 IX 1939 r., już będąc w Kosowie, wydał odpowiedni rozkaz wszystkim podległym komórkom MSWojsk., aby natychmiast ewakuowały się do Rumunii. Notatkę o tej treści napisał Kasprzycki już w czasie pobytu w Rumunii, 30 IX 1939 r.<sup>28</sup>

\*

<sup>26</sup> Sprawozdanie z manewrów — 4 XI 1938. CAW, Sztab Główny, Oddział I — Szef, t. 116. Informacje o zmianach w organizacji oraz dyslokacji władz i jednostek: Oddział I — Kancelaria, t. 74 i 181; SeKOR, t. 38.

<sup>27</sup> CAW, Sztab Główny — Oddział III, t. 46.

<sup>28</sup> CAW, Kampania wrześniowa, t. II - 5 - 21.

Przy omawianiu źródeł archiwalnych do stosunków polsko-rumuńskich należy jeszcze wspomnieć o dość obfitej zawartości Działu Ikonograficznego Centralnego Archiwum Wojskowego. Znalazły się tam zdjęcia różnych osobistości życia politycznego i wojskowego Rumunii, działających w latach międzywojennych. Największa dokumentacja wizualna związana jest z pobytami szefa Sztabu Generalnego Rumunii w Polsce (wizyty, przyjęcia, spotkania z generalicją). W grupie tej najliczniej zachowały się zdjęcia obrazujące uzbrojenie poszczególnych rodzajów wojsk i służb armii polskiej, jakie zaprezentowano na specjalnej defiladzie z okazji pobytu gościa rumuńskiego.

Wszystkie zdjęcia związane z omawianą problematyką zachowały się w dobrym stanie, ich stan fizyczny nie budzi obaw i są w pełni dostępne na potrzeby zainteresowanych.

\* \* \*

W niniejszym zarysie zostały nakreślone ogólne informacje o aktach dotyczących stosunków polsko-rumuńskich, które przechowywane są w Centralnym Archiwum Wojskowym. Jak wynika z charakteru źródeł, dwustronne kontakty były wielopłaszczyznowe, ale układały się nie zawsze najlepiej.

Dziś, z perspektywy czasu, można stwierdzić, że w chwili jakiegokolwiek konfliktu Rumunia nie mogła udzielić Polsce żadnej pomocy. Jej armia, jak zresztą i polska w tych czasach, nie była przecież nowoczesna. Lotnictwo — omawiane niejednokrotnie w meldunkach i raportach polskich czynników wojskowych — nie przedstawiało wielkiej wartości. „Skromne ilościowo i jakościowo — pisze M. Romeyko — bez podstawowych baz technicznych i przemysłowych, mogło istnieć i walczyć jedynie w oparciu o potężne zaplecze; takiego zaplecza ani Rumunia, ani Polska nie posiadała”<sup>29</sup>.

Informacja niniejsza dotyczy przede wszystkim spraw związanych z życiem wojskowym, gdyż taki charakter mają przechowywane w CAW akta. Inne zagadnienia natury politycznej czy ekonomicznej, wynikające z normalnych stosunków międzypaństwowych, w zasadzie nie mają w nich głębszego odbicia.

Omówiono przede wszystkim zespoły akt, w których badacz znajdzie najwięcej informacji do tematu. Tak więc raz jeszcze wymienić należy: Sztab Główny (Oddział I, częściowo II i III), Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej oraz kolekcje (tzw. Teki Laudańskiego). Badający szczegółowo te zagadnienia może jednak sięgnąć jeszcze i do innych zespołów akt, jak: Gabinet Ministra, Biuro Administracji Armii oraz poszczególne komórki organizacyjne Naczelnego Dowództwa z lat 1919 - 1920. Fragmentaryczny materiał zachował się w zespole akt 4 dywizji strzelców gen. Żeligowskiego.

<sup>29</sup> M. Romeyko, *Przed i po maju*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1964, nr 1, s. 251.

która powstała na terenie Rosji, a do kraju powróciła w 1919 r. poprzez Besarabię.

Informacja dotyczy tych zespołów akt okresu międzywojennego przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym, które są uporządkowane, opracowane pod względem archiwalnym i dostępne do badań naukowych.